

Nadwiślański Oddział Straży Granicznej

<https://nadwislanski.strazgraniczna.pl/wis/aktualnosci/42813,Sobotnia-interwencja-na-modlinskim-lotnisku.html>
05.07.2024, 03:25

Sobotnia interwencja na modlińskim lotnisku

20.09.2021 Krzysztof Grzech

Kilkadziesiąt ewakuowanych osób, blokada dróg dojazdowych do Portu Lotniczego Warszawa-Modlin. Akcja pirotechników Straży Granicznej i pozostałych służb lotniskowych. Tym razem było bezpiecznie i bez opóźnień w ruchu lotniczym. Przyczyną była pozostawiona bez opieki walizka.

Sobotni alarm to kolejny przypadek w tym roku.

Pirotechnicy

Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej 5 razy podejmowali działania na warszawskich lotniskach w związku z pozostawionymi bez opieki bagażami.



Budynek Portu Lotniczego Warszawa-Modlin

Każdy pozostawiony bez nadzoru bagaż traktowany jest, jako potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa. Oznacza to konieczność wprowadzenia odpowiednich procedur. W pierwszej kolejności przez lotniskową rozgłośnię przywoływany jest właściciel bagażu. Jeśli się nie zgłosi, zabezpiecza się miejsce, w którym znajduje się podejrzana walizka, czyli wyznacza się strefę bezpieczeństwa, a z rejonu zagrożenia ewakuuje się osoby postronne. Następnie funkcjonariusze-pirotechnicy przeprowadzają rozpoznanie

pirotechniczne przy użyciu specjalistycznego sprzętu i z pomocą psa służbowego, szkolonego do wykrywania materiałów wybuchowych. W razie braku całkowitej pewności, że bagaż nie stanowi zagrożenia, pirotechnicy neutralizują go za pomocą działka wodnego, co oznacza zniszczenie walizki wraz z zawartością. Tego typu interwencje powodują zazwyczaj poważne utrudnienia, - ponieważ są czasochłonne, mogą mieć wpływ na opóźnienia lotów.

Bagaż może być zostawione przez roztargnienie jak miało to miejsce w sobotę lub bezmyślność, np., gdy właściciel walizki zostawia ją bez opieki, idąc na zakupy czy do toalety. Czasem bagaż jest po prostu porzucany, jako nadbagaż wymagający dodatkowej opłaty. Bywa też, że pozostawiona walizka jest pusta, ponieważ rzeczy zostały przepakowane do innej torby. W takiej sytuacji należy zostawić ją otwartą przy koszu na śmieci, ponieważ ukrycie jej w mało widocznym i trudno dostępnym miejscu uniemożliwi pirotechnikom sprawne przeprowadzenie interwencji.

Podróżni powinni pilnować swoich bagaży i nie pozostawiać ich bez opieki. Pozwoli to uniknąć opóźnień, utrudnień i niepotrzebnych problemów w podróży na upragnione wakacje, oraz sankcji karnych w postaci mandatu.

Podróżny, który wywołał sobotni alarm zgłosił wieczorem do punktu informacji MPL Warszawa-Modlin, aby odebrać pozostawioną walizkę. Wraz z nią otrzymał mandat w wysokości 500 zł.